**Temat - Odmiany języka polskiego**

**Pomoce:**

* Podręcznik do języka polskiego *Ponad słowami klasa 2 część 1*, dział „Pozytywizm”, s. 158-160;
* platforma epodreczniki/pl   
  Wchodzimy na platformie w zakładkę kształcenie ogólne/ szkoła ponadgimnazjalna/ język polski/ następnie w pasku "wyszukaj w portalu" wpisujemy temat "Polszczyzna niejedno ma imię".

**Co powinniśmy umieć?**

* sklasyfikować odmiany języka narodowego;
* wyjaśnić, skąd wzięły się różnice we współczesnym języku polskim;
* odróżnić odmianę nieoficjalną języka od oficjalnej;
* wymienić podstawowe dialekty polszczyzny;
* wytłumaczyć przyczyny powstania języków środowiskowych i zawodowych;
* scharakteryzować styl literatury pozytywistycznej.

**Zadania:**

1. Proszę zapoznać się z treściami zamieszczonymi w podręczniku „Ponad słowami” klasa 2 część 1, s. 158-160. Przypominam, że gwiazdką zostały opatrzone treści rozszerzone (niektórzy odczytują błędnie jako trudne).

**Zadanie domowe:**

1. Proszę wykonać zestaw ćwiczeń online na platformie epodreczniki/pl, temat – „Polszczyzna niejedno ma imię" (wskazówki wyżej).
2. Na podstawie wiadomości zamieszczonych w podręczniku proszę zredagować notatkę w zeszycie, wykonać zdjęcie

i przesłać na pocztę [jezykpolski2018@wp.pl](mailto:jezykpolski2018@wp.pl) - termin 26.03.2020.

1. Praca dla chętnych – Proszę wykonać zadanie:

Zakreśl/wypisz wyrazy oraz zwroty, które wskazują na pochodzenie społeczne Węgiełka oraz jego stosunek do adresata listu.

„Wielmożny panie! – pisał Węgiełek. – Najpierw dziękujemy wielmożnemu panu za pamięć o nas i za te pięćset rubli, którymi nas wielmożny pan znowu obdarzył, i za wszystkie dobrodziejstwa, które otrzymaliśmy z jego szczodrobliwej ręki, dziękujemy: matka moja, żona moja i ja... Po drugie zaś wszyscy troje zapytujemy się o zdrowie i życie wielmożnego pana i czy pan szczęśliwie do dom powrócił. Pewno, że tak jest, bo inaczej nie wysłałby nam pan swego wspaniałego daru. Tylko żona moja jest bardzo o wielmożnego pana niespokojna i po nocach nie sypia, a nawet chciała, ażebym sam do Warszawy pojechał, zwyczajnie jak kobieta.

Bo to u nas, wielmożny panie, we wrześniu, tego samego dnia, kiedy wielmożny pan idąc na zamek spotkał moją matkę przy kartoflach, trafiło się wielkie zdarzenie. Tylko co matka wróciła z pola i nastawiła wieczerzę, aż tu w zamku dwa razy tak strasznie huknęło, jak pioruny, a w miasteczku szyby się zatrzęsły. Matce garnczek wypadł z rąk [...]. I ja też zaraz poleciałem.

Chryste Panie! Ledwieżem poznał górę. Z czterech ścian zamku, co się jeszcze mocno trzymały, została tylko jedna, a trzy zmielone prawie na mąkę. [...] Ja myślę, że to mury same zawaliły się ze starości; ale matka mówi, że to może kowal nieboszczyk, com o nim wielmożnemu państwu rozpowiadał, że on taką psotę zrobił.”

Bolesław Prus, *Lalka*, t. 2, Wrocław 1991, s. 589–590.

1. Pracę dla chętnych proszę wysłać do czwartku 26.03 na pocztę [jezykpolski2018@wp.pl](mailto:jezykpolski2018@wp.pl) w formie pliku PDF, Word lub jako tekst maila. W tytule wiadomości proszę koniecznie podać w następującej kolejności: nazwisko i imię/ klasę/ tytuł pracy.
2. **Czeka nas podsumowanie i powtórzenie wiadomości z pozytywizmu. Proszę zapoznać się z mapą myśli i zestawem pytań/zadań ze str. 162-164. Życzę przyjemnej nauki ☺**